

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Kwietnia. — Rok 1837.

Piątek.

N^o 99.

Jutro, ŚŚ. Kasylda i Kresenti.

W Warszawskim Instytucie Ophtalmicznym s. p. Xcia Edwarda *Lubomirskiego*, było leczonych chorych na oczy przez ciąg 1836 r. wogóle osób 715; to jest wsamym Instytucie i kosztem tegoż było osób 86, przyehodzących zmiasta a pobierających lekarstwa z Instytutu było 310, przybywających po radę Lekarza Instytutu bezpłatnie, było 319. Ważniejsze operacje wykonane zostały na osobach, które zupełnie były pozbawione wzroku; tych liczba wynosiła osób 61, odzyskała wzrok zupełny z powyższej liczby 52; reszta zaś w ilości osób 9, przy operacjach, mniej, więcej doznali poprawienia wzroku. — Komorom Rossyjskim od strony kraiu tutejszego położonym, rozkazano, aby przeprowadzane z Polski do Rossji wyroby z drzewa pozłacane, tudzież ekrany z drzewa obite jedwabną lub wełnianą materją, pociągane były do opłaty cła w taryfie wspólnej Polsee i Rossji na wyrobki stolarskie, meble it. p. po kopieek sreb: 16 od puda, czyli po złp. 2 gr. 20 od centnara przepisanej. — Pozostafa Familja po s. p. Ernestynie *Ollier*, wieku 78 lat wczoraj zmarłej, zaprasza przyjaciół i znaiomych na exportację ciała z domu Nr 1264/5 przy ulicy Nowy-świat, iutro o godz: 4tej po południu odbyć się mającą. — W Redakcji Kurjera złożono zł. 4 dla Insty: mor: zan: dzieci, a to z powodu iż grający niezgodzili się na sprostowanie istotnej pomyłki punktów wrachubie wgrze w wista. Także złożono zł. 3 dla tegoż Instytutu od Służącego uchybiającego służbie. — (Ar. na.) Wyczytałem w Nrze 96 Kurjera War: podziękowanie Rady opiekuńczej Szpitalu wyzna: Mojżesz: w Warszawie za udzielone o-nemuż zł. 200 w lekarstwach. Poczytuie prze-to za powinność oświadczyć, że nie namnie ale na JP. Bernarda *Gordon* spływa ta zasługa; albowiem zł. 200, które ofiarowałem był

Panu *Gordon* iako dar za usługę mi wyświadczoną, tenże przyiąć niechciał, żądając ode-mnie tylko materjałów aptecznych wartości powyższej kwoty, które Szpitalowi wyzna: Mojż: poświęcił. To oświadczenie tym bardziej uczynić powinienem, albowiem będąc wielbicielem sprawiedliwości, niezniosę aby niezastufzone pochwały umieścić mnie miały. *B. Zimmermann*. (Dołączone na druk niniejszego artykułu zł. 5, przeznaczono dla Insty: moral: zanie: dzieci). — Po otwrozeniu puszeki w sklepie ubogich, przy *Bukiecie* znalazło się złp. 121 gr. 3, które do Kasy Towarzystwa Dobroczynności na korzyść wyłączną szkoły wpłynęły. Jest to nowy dowód iak i małe ofiary mogą znaczną przynieść pomoc cierpiącej ludzkości. Bukiet z owoców ieszcze będzie mógł być odwiedzany do dnia ostatniego b. m., a najszczuplejszy datek z wdzięcznością przyjęty będzie. W sklepie ubogich jest także do nabycia piękny haftowany kapciuszek na dochód Szkółki ofiarowany. — Szanownych Prenumeratorów *Galerji Drezdeńskiej* zawiadamia się, iż nadszedł poszyt *Ner 5ty*, po odbiór łakowego zechcą się interesenci łaskawie zgłosić. *A. Dal Trozzo*, ulica Senatorska Nr 496. — Podpisany Komornik Tryb: cyw: gub: Mazow: zawiadamia Szan: interesentów, iż przybywszy z prowincji do Warszawy, przeniósł się na mieszkanie pod Nr 505 przy ulicy Podwał, gdzie swoje urządowanie rozpoczął. *Karol Radziłkowski*. — Mam zaszczyt oświadczyć Prze: Publiczności, że w mieszkaniu moiem przy ulicy Tamka pod Nr 2865 położnem, chorym pomocy i rady lekarskiej potrzebującym, takowej codziennie od godz: 2 do 4tej z południa, bezpłatnie udzielam. *A. Ratuld*, p.o. Lek: Rząd:

Doktor Franciszek *Oatta* wydał teraz w *Turynie* dziełko o winie i winnicach na dolinie

Aosta (Saggio sulle viti e sui vini della valle d'Aosta) w którym przytacza; że wiatmejzych winnicach podobno najwyżej w Europie położonych, gdyż o 1,200 metrów wyniesionych nad powierzchnią morza, znajdują się dwa gatunki, wybornych winogron, gdzie indziej nierzadkie *Orive* i *pric* zwanych, z których mianowiciej ostatnie zadziwiającym sposobem w wysokich i zimnych położeniach udają się i dojrzewają. Warto by spróbować, czyliby i u nas nie dały się przyswoić?

Niemcy. — Poseł Turecki przy dworze Wiedeńskim, ma być odwołany do Stambułu, dla objęcia tamże znacznego urzędu. — Cesarstwo-Ross: Hrabia *Gurjew* Minister pełnomocny przy dworze Papieżkim, wyjechał z Berlina do Drezna. — W *Mnichowie* uważają, iż właśnie ulice najzdrowsze najpierwej dotknięte zostały cholera, a szczególnie wschodnia strona miasta więcej ucierpiała aniżeli zachodnia i północna. Tamże odebrano wiadomość o uroczystem przyjęciu w *Grecji* wracającego młodego Monarchy Króla *Ottona*, z nową żoną, Matronką; cała ludność tego kraju cieszyła się niezmiernie. Królestwo znajdowało się na solennem Nabożeństwie, były rozmaite festyny, pierwszy bal Królowa rozpoczęła polonezem. Często się też Królowa ukazuje konno, co się Grekom bardzo podobą. — W *Wiedniu* odebrano wiadomość, że w *Stambule* wznowiła się morowa zaraza. — Terazniejszy iarmark w *Lipsku* dość jest liczny co do osób, jednak nie bardzo korzystny dla spekulantów.

Anglja. — Z *Chin* donoszą, iż Cesarz tureczny wydał rozkaz, aby wszyscy cudzoziemcy oddalili się z *Kantonu*.

Hiszpanja. — Jenerał-kapitan *Aragonji* doniósł rządowi, że *Kabrera* otrzymał rozkaz od *Don Karola* ruszyć na *Madryt* ze wszystkimi siłami jakieby mógł zgromadzić. — *Jzabeliści* już się byli posunęli aż ku *Murkiz* dla opanowania *Gwipuzkoi*, lecz silny odpór *Karlistów* zupełnie przeszkodził ich zamiarom;

między ięćcami wzięli *Jzabelistom*, znajdując się i *Podpułkownik*. — Jenerał *Jrribaren* doniósłszy 4 krotnie korzyści nad *Don Karolem*, wrócił 23go do *Willaba*. — Hiszpański Duchowny i Autor, *Doktor Willanueva*, który należał do ułożenia ustawy z r. 1812, jako Prezes *Kortezów*, umarł w *Londynie* przeżywszy lat 84.

Francja. — Xieźniczka *Helena Meklemburska*, mająca być małżonką *Xcia Orleańskiego*, urodziła się 24 Stycznia 1814, a zatem teraz ma lat 22. Jest ona siostrą panującego *W. Xiecia*, który jest zięciem Króla *Pruskiego*. Z powodu zaś żałoby po zmarłym *W. Xciu*, ślub ma dopiero nastąpić w *Maiu*. — Z *Tripolis* smutne dochodzą nowiny. Już 1284 osób padło ofiarą zarazy; a w *Meocca*, *Sabul* i *Tahur* 7000; jest to liczba bardzo znaczna, stosunkowo do tamecznej ludności. — Król *Francuzów* rozkazał wystawić spiżowy pomnik Kompozytorowi *Boieldje* w *Ruen*, i osobny grób wiec na smętarzu, gdzie jego serce jest złożone. — Jenerał *Sebastjani* który iedynie mógłby objąć prezesostwo rady, stanowczo oświadczył że nie przyjmie tej godności. — Celem utworzenia banku w *Hawrze*, już zebrano podpisy na 64,000,000 fr. — Pierwszy przykład we *Francji*, że Królowa będzie wyznania niekatolickiego, Xieźniczka bowiem *Meklemburska* jest religii ewangelickiej (*luterskiej*).

Rozmaitości. — Myśli o *Wiście*. Kto do brze gra w wista, od razu może sobie zaskarbić 3ch, 4ch lub 5ciu przyjaciół; bo każdy jest szacunkiem dla głowy myślącej. Angielski Wist składa się najwięcej z 4ch osób, w narodach więcej towarzyskich może się składać z 5ciu nawet z 6ciu. Wist we 2 (en deux) jest ubogi, z dziadkiem ryzykowny, we 4ch szlachecki, w 5ciu pański, w 6ciu bogaty. Wist jest barometrem kieszeni gracza, okazuje on według wysokości punktu, wysokość lub niskość kieszonej atmosfery. Gra zatem w wista nie nazywa się grą w karty; ponieważ w tej ostatniej ani

Pyrometr Wedźwoda nie jest dostateczną miarą. Kto siada grać z dziadkiem, a nie jest w grze mocny, ten musi mieć więcej pieniędzy nad potrzebę. Kto się w grze kłóci, ten najczęściej przegrywa. Kto drzymie grając, ten gra z nałogu. Kto źle gra w wista, ten należy do spółki przegranej wszystkich swoich appartenerów. Fortuna zwykła towarzyszyć poczynającym, lecz gdy się ci wydoskonalą, w ten czas ona pobiera od nich sowity haracz za swoje pierwsze fawory. Kto na wieczorze tańczącym chce grać w wista, niech lepiej 2 od 100 zapłaci ubogim. Jeśli Algebra jest Arytmetyką, tedy wist musi być matematyką, *szlem* bowiem jest to *acumen rei*, na który rzadko kiedy jedna głowa zdobyć się może.

Matka śpiewaczki Panny *Nau*, czyniącej teraz przy Paryżkiej operze wielkie wrażenie, była dawniej tancerką na linie w *Filadelfji*, i bardzo ulubioną w tym zawodzie. Razu niednego wybuchnął ogień w teatrze i Zie dzieci znajdowało się przez to w największem niebezpieczeństwie. Pani *Nau* w tym samym, iak tańczyła kostiumie, ratując te zupełnie obce jej dzieci, lecz przytem tak się w ogniu popiekła, że odtąd nie była już w stanie wykonywać dalej swej sztuki. Najsmutniejszego byłaby doznała losu, gdyby miasto *Filadelfja*, w nagrodę bohaterskiego jej poświęcenia się, nie było jej przeznaczyło pensji dożywotniej, którą Pani *Nau* pobiera dziś jeszcze, przez Konsula Stanów Zjednoczonych w Paryżu. — Słynny Jeograf Henryk *Berghaus* wyrachował, że jeśli wrzecie *Elbie* ubywać będzie wody jeszcze przez lat 24 w takim stosunku, wiakim jej już od 50 lat ubywa, to rzeka ta nie będzie mogła nadal służyć do żeglugi. — Znakomity fortepianista *Deler* za przybyciem do *Bolonji* doznał przyjęcia iakiego dawno nie było przykładu. *Rosyni* tamże bawiący zachwyił się talentem *Delera*; podczas koncertów ciągle go obsypywał hucznemi oklaskami i zapewnił go, że *Paryż* nie mniej zdoła ocenić jego zasłu-

gi. Akademia tameczna mianowała tego fortepjanistę swoim członkiem. — Anglik życzył sobie z *Chin* mieć serwis porcelanowy i w tym celu posłał na próbę jedną filiżankę, według której cały serwis miał być punktualnie wykonany. Na nieszczęście filiżanka w jednym miejscu była pękła, więc i nasz Anglik otrzymał z *Chin* serwis cały popekany. To dopiero staranna akuratność!

Oto znowu kilka próbek śmiesznych obwieszczeń. „Dobre przyjęcie dzieła pod tytułem: *Korrespondencja Cetejo z Bettina*, skłoniło i mnie zawiadomić publiczność o zmianie moiego mieszkania.“ „Właśnie nie dla tego, ale raczej za to muszę zbic ową złośliwą pogłoskę, iakobym choć słówko o tem wiedział“; (kto to obwieszczenie zrozumie, otrzyma tytuł doktora filologii!) „Najprzód życzę wszystkim moim łaskawcom, przyjacielom i spółobywatelom, zdrowia, pokoju i długiego życia. Gdyby zaś kogo miał spotkać los śmierci; czuję się obowiązany donieść, że również fabrykę trumny po cenach nader umiarkowanych; i polecam się najrychlejszą usługą moim ulubionym łaskawcom i spółobywatelom.“ „Lubo sztuka moja tylko działa w ciszy, jednakże iestem stanowczyra nieprzyjacielem wszelkich ogłoszeń. Nie mogę zaś omieszczać ieszcze raz o-znajmić, iż roboty czyszczenia sukien i butów najsuniejnziej u mnie można zamówić.“ — Pewien Filozof bardzo ograniczonej głowy takie wydrukował myśli: „Tylko rozsądni ludzie są głupcami; głupi prawdziwie nie są głupcami.“ „Czemu się rymuje szczęście i zamęczenie? ponieważ *smutek* i *skutek* także się rymuje.“ „Łatwiej iest wszystko powiedzieć, aniżeli rzecz powiedzianą znowu powtórzyć.“ „Bywa i nocce w ludzkim życiu, pod czas których 3 razy trzeba opłacić wchodowe.“ „Nie można poznać przyjaciela z tego co o nas mówi, ale z tego co od nas pożycza.“ „Taniósć iest drogą, iakkolwiek byłaby tanią.“ „Prawdziwie dziwnem to bardzo, iż najznajomszy człowiek

dotępy nam jest nieznanym, póki znajomości z nim nie zawrzymy.“


W Głównej Polowej Prowiantkiej Kommissji Czynnej Armji posiedzenie swe mającej na Nowym Świecie w domu pod Nr 1286, odbywać się mają Targi na przewóz z Łowicza do Warszawy na ilość 2,000 czwartości Owsa. Termin targów wyznacza się 3/15 i ostateczny 6/18 Maja r. b. Zyczący uczęszczać w tych targach i przyjąć wyżej pomieniony przewóz Owsa, deklarowaliby się do tejszej Kommissji w wyznaczonym terminie, od godziny 10 z rana do 2 po południu z prawnemi kaucjami. — W Warszawie d. 31 Marca/12 Kwietnia 1837 r. *Zenett; 5 kla: Bużatowski; Członek Kom: Krupka; Członek Komis: Maiewski; Semenenko.*


PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Szulgin Jenerał Lejt: z Lublina, Pryansznikow Jenerał z Bielska, Basiński Fran: Dzie: z Golec, Jawornicki Paw: Dzie: z Kurowa, Makomaski Hipo: Dzie: z Pawłowic, Czerniawski Jenerał z Międzyrzycza.


D O N I E S I E N I A.

MEŻCZYŻNA mający lat 23, dobrego wychowania, posiadający zdutność do zarządzania Domeni i interesami, mogący złożyć kaucja gdy tego potrzeba będzie; życzy sobie przyjąć obowiązeku w Warszawie przyzwoity jego zdolności. Wiadomość pod Nr 225, ulica Freta.

 **Amatorom wybornego PIWA JAŁOWCEGO**, Skład przy ulicy Podwale pod Nr 167 na przeciw Jatek Rzeźniczych, butelka po groszy 10, poleca się.

 Osoba która w dniu Loterii fantowej, zgubiła **WACHLARZ** wyłaczany; odebrać go może w domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 447 i 8, na 2m piątrze.

SPICHRZ duży maszyn murowany, oraz **STAJNIE** i **WOZOWNIE**, do najeżdża każdego czasu, pod Nr 551 przy ulicy Długiej, w pałacu dawniej Łasockim zwane.

 Osoba która się zgłaszała do Kasy Głównej Teatrów, o zgubiony Parasol w Teatrze Rozmaitości dnia 10 b. m. i r., zechce się pofatygować do tejszej Kasy po odebranie tegoż.

Dnia 12 b. m. wieczorem przy ulicy Rymarskiej, skradziono z powozu **SZLAFROK** z materji łyżczak zwanej, w pasy karmazynowe, podszyty popielicami, stary; ktoby o takowym wieściada a dał znać Rządcy Hotelu Polskiego, otrzyma nagrody 10 Dukatów.

Administracja Dóbr i Lasów Xtwa Łowickiego. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 12/24

Kwiet: r. b., odbywać się będzie **Licytacja** in minus na pokrycie Blachą Żelazną lub Cynkową Dachu Pałacu Skierniewskiego, żyżający sobie wziąć entrepryzę tej budowl, zaopatrzwszy się w wadum zł. 2000 wynoszące, w oznaczonym powyżej terminie, w Mieście Skierniewicach, w pomieszkaniu Aktuariusza także Ekonomji stawić się zechcą. Na pokrycie Blachą Żelazną rozpocznie się Licytacja od summy złp. 9910 gr. 22. Na pokrycie Blachą Cynkową od summy zł. 775. — Łyszkowice dnia 16/28 Marca 1837 r. — Radzca Kollegjalny *T. Botwinko.* Sekretarz Administracji *P. Staszewski.*

Do wydzierżawienia. Są do wydzierżawienia na lat 6 lub 9 **DOBRA** o mil 2 od Warszawy odległe. Po informacja zgłosić się należy do W. Topor Matuszewskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Szałewki pod Nr 2239 mieszkającego, na 2 piątrze.

Nasiona **KONICZNY** czerwonej, białej, i **REJGRAS**, świeżo nadesłane; oraz wszelkich gatunków **NASION** warzywnych, kwiatowych i pastewnych; **DRZEWEK** fruktowych iako to: Brzoskwinowych, w donicach zimowanych dla pewnego przyzięcia się, które sprzedają się za mierną cenę u Właściciela C-grodu pod Nr 3086.

Rudolf Ohm.



W domu pod Nr 620 przy ulicy Daniłowiczowskiej, znajduje się **WYŻEŁ** zaślakany; właściciel onego z stosownemi dowodami zechce się zgłosić po odbior takowego.



Dziś **KWINTET** Jgn: Kubelki odegra wyiętki z różnych sztuki Oper, tudzież najnowsze Walce Straussa i Lannera, w Kawiarni przy ulicy Długiej w hotelu Pol:

*** Dziś** w Kawiarni obok Ratusza przy ulicy Senatorskiej, da się słyszeć w **KWINTECIE** przez Kurzątkowskiego oprócz rozmaitych Uwertur i wyiętków z Oper, ulubiony Mazur (Fagotto Solo) z Jutrodukcją i Kodą przez Józ: Achtel.

**** Dziś** w Kawiarni na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej w domu dawniej Mikulskiego a teraz Lewenberga, Panny Hessen grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczór.

**** Dziś** w Kawiarni w Pałacu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, Panny Hessen grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczór.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 5. **TEATR WIELKI.** Dziś, widowisko żądane, 5ty raz *Być kochanym lub umrzeć.* **PIĘCDZIESIATY** raz *Przez sen*, i 11ty raz *Styrzyckie kwiecie.* — Dziś w Rozmaitości nie będzie widowiska.

W dawnym Teatrze Rozmaitości Mechanik *Mekhold.*